

Księga Daniela - numer sto pięćdziesiąty

Interpretacja 37. rozdziału Księgi Ezechiela i jego znaczenie dla dni ostatecznych

Jeff Pippenger
2024-03-21

Po tym, jak Ezechiel opisuje proces jednoczenia się dwóch narodów, stwierdza następnie, że narodem będzie rządził król Dawid, że On zawrze z nimi przymierze i że Jego przybytek będzie pośród nich.

I nie będą się już kalać swoimi bożkami ani swoimi obrzydliwościami, ani żadnym ze swoich przestępstw; lecz wybawię ich ze wszystkich ich siedzib, w których grzeszyli, i oczyszczę ich; i będą moim ludem, a Ja będę ich Bogiem. A Dawid, mój sługa, będzie nad nimi królem; i wszyscy będą mieli jednego pasterza; będą też postępować według moich praw, strzec moich ustaw i je wypełniać. I będą mieszkać w ziemi, którą dałem mojemu słudze Jakubowi, w której mieszkali wasi ojcowie; i będą w niej mieszkać oni, ich dzieci i dzieci ich dzieci na wieki; a mój sługa Dawid będzie ich księciem na wieki. Zawrę też z nimi przymierze pokoju; będzie to przymierze wieczne z nimi; osiedlę ich i rozmnożę, i umieszczę moją świątynię pośród nich na zawsze. Mój przybytek będzie także z nimi; tak, Ja będę ich Bogiem, a oni będą moim ludem. I narody poznają, że Ja, Pan, uświęcam Izraela, gdy moja świątynia będzie pośród nich na zawsze. Ezechiel 37:23-28.

Rozdział trzydziesty siódmy Księgi Ezechiela przedstawia bardzo szczegółowo pieczętowanie stu czterdziestu czterech tysięcy. Dwa kije mają stać się jednym narodem, gdy boskość zostaje połączona z człowieczeństwem, i ten naród będzie miał nad sobą króla. Tym jednym narodem jest Boży Kościół czasów ostatecznych, który stanowią sto czterdzieści cztery tysiące. Dwa kije oznaczają dwa okresy rozproszenia północnego i południowego królestwa Izraela. Te dwa kije są tymi, których Paweł określa jako „ciało”, gdy równocześnie wskazuje Chrystusa jako „głowę” tego ciała. Ezechiel określa Pawłową „głowę” jako „króla Dawida”, a „ciało” jako „jeden naród”.

W przesłaniu, które zostało przekazane Adwentyzmowi w 1856 roku, reprezentowanym przez niedokończoną serię o „siedmiu czasach” autorstwa Hiram Edsona z 1856 roku, Edson odwołuje się do prorocтва o sześćdziesięciu pięciu latach z siódmego rozdziału Księgi Izajasza jako biblicznego punktu odniesienia dla punktów początkowych obu okresów „siedmiu czasów”. Prorocтво czasowe o sześćdziesięciu pięciu latach jest umieszczone w enigmatycznym kontekście, podobnym do ustępów w Księdze Objawienia, które mówią: „kto ma uszy, niechaj słucha”. Jeśli masz oczy, by widzieć, i uszy, by rozumieć, jest w tym fragmencie coś nader przedziwnego.

Bo głową Syrii jest Damaszek, a głową Damaszku Rezyn; i w ciągu sześćdziesięciu pięciu lat Efraim zostanie rozbity, tak że nie będzie ludem. A głową Efraima jest Samaria, a głową Samarii syn Remaliasza. Jeśli nie uwierzycie, z pewnością się nie ostaniecie. Izajasza 7:8–9.

Proroctwo sześćdziesięcioletnie rozpoczęło się w 742 r. p.n.e., i w ciągu tych sześćdziesięciu pięciu lat, dziewiętnaście lat później, w 723 r. p.n.e., północne królestwo Izraela zostało wzięte w niewolę przez Asyrię, a gdy lata te dobiegły końca w 677 r. p.n.e., Manasses został wzięty do niewoli przez Babilon. Te sześćdziesiąt pięć lat zostało także przedstawione w wypełnieniach kresu rozproszeń dwóch narodów, które w narracji Ezechiela miały stać się jednym drzewcem. Wyznaczały odpowiednio lata 1798, 1844 i 1863. W wersetach, które wskazują na orędzie odrzucone w 1863 roku, zawarte jest szczególne objawienie prorockie, w którym proroctwo jest ujęte.

Jest to objawienie, że „głową” narodu jest jego stolica, a „głową” stolicy jest król. Przytacza dwóch świadków tego objawienia, a następnie zamyka całe proroctwo i objawienie zagadką: „Jeśli nie uwierzycie, z pewnością się nie ostaniecie.” Jeśli nie uwierzycie, że król jest głową i że głowa to stolica, nie ostaniecie się.

Naród, o którym mówi Ezechiel, powstający przez złączenie dwóch królestw północnego i południowego, miał mieć króla, czyli głowę, czyli stolicę narodu. Cały ów ustęp z Księgi Ezechiela mówi o proroczych cechach zapieczętowania stu czterdziestu czterech tysięcy, co oznacza połączenie Boskości z człowieczeństwem w okresie rozbrzmiewania siódmej trąby islamu trzeciego biada.

Dni rozbrzmiewania Siódmej Trąby w dziesiątym rozdziale Księgi Objawienia rozpoczęły się, gdy miało już „nie być czasu”, co nastąpiło 22 października 1844 roku, kiedy nadszedł trzeci anioł. Wówczas Jan doświadczył goryczy tej daty i właśnie wtedy polecono mu zmierzyć świątynię, lecz pominąć historię tysiąca dwustu sześćdziesięciu lat deptania świątyni i zastępu, gdyż ten okres został dany poganom.

I anioł, którego widziałem stojącego na morzu i na ziemi, podniósł swą rękę ku niebu i przysiągł na Tego, który żyje na wieki wieków, który stworzył niebo i to, co w nim jest, i ziemię i to, co na niej jest, i morze i to, co w nim jest, że czasu już nie będzie; lecz w dniach, gdy zabrzmiał głos siódmego anioła, kiedy zaczną trąbić, dokona się tajemnica Boża, jak oznajmił swoim sługom, prorokom. I głos, który usłyszałem z nieba, ponownie przemówił do mnie i rzekł: Idź, weź książeczkę otwartą w ręku anioła, który stoi na morzu i na ziemi.

I udałem się do anioła i rzekłem do niego: Daj mi tę książeczkę. A on rzekł do mnie: Weź ją i zjedz; sprawi gorycz w twoim wnętrzu, lecz w ustach będzie słodka jak miód. I wziąłem książeczkę z ręki anioła i zjadłem ją; a była w moich ustach słodka jak miód; lecz gdy tylko ją zjadłem, moje wnętrze stało się gorzkie. I rzekł do mnie: Musisz ponownie prorokować przed wieloma ludami, narodami, językami i królami. I dano mi trzcinę podobną do laski; i anioł stanął, mówiąc: Wstań i zmierz świątynię Bożą, i ołtarz, i tych, którzy w niej oddają cześć. Lecz dziedziniec, który jest na zewnątrz świątyni, pomini i nie mierz go; albowiem został dany poganom; a miasto święte deptać będą przez czterdzieści dwa miesiące. Apokalipsa 10,5–11,2.

Świątynia, którą Jan miał zmierzyć 22 października 1844 roku, była świątynią, która miała czcicieli „w niej”. Dziedziniec miał zostać pominięty. Świątynia, która ma ołtarz i w której są czciciele, to Miejsce Święte niebiańskiego sanktuarium. Na dziedzińcu był ołtarz, ale miał zostać

pominięty, więc jedynym innym ołtarzem w Bożym sanktuarium jest ołtarz kadzenia, który znajduje się w Miejscu Świętym. Przy nadejściu trzeciego anioła w 1844 roku, co było typem nadejścia trzeciego anioła na początku czasu pieczętowania 11 września 2001 roku, świątynia składała się tylko z dwóch przedziałów.

Miejsce Święte było symbolem Kościoła, który Paweł określa jako ciało, a Miejsce Najświętsze było symbolem głowy ciała. Miejsce Święte jest symbolem człowieczeństwa, a Miejsce Najświętsze symbolem boskości. Ołtarz oraz dym wznoszący się z ołtarza, który unosił się i wchodził do Miejsca Najświętszego, symbolizują punkt, w którym człowieczeństwo łączyło się z boskością. Rodzaj ludzki może wejść do Miejsca Najświętszego jedynie przez wiarę, lecz doświadczenie wiernych ma miejsce w Miejscu Świętym.

Tam mają spożywać Słowo Boże, jak to przedstawiają chleby na stole chlebów pokładnych. Tam mają pozwolić, by ich światłość świeciła przed ludźmi, i oddawać chwałę swemu Ojcu niebieskiemu, jak to ukazuje świecznik siedmioramienny, o którym zostaliśmy pouczeni, iż przedstawia Kościół. Tam mają łączyć się z Boskością, gdy ich modlitwy wnoszą się wraz z zasługami Chrystusa wprost przed samo Oblicze Boże.

Od 1798 do 1844 roku Architekt Świątyni wznosił świątynię ludzkości, którą zamierzał połączyć ze Swą świątynią boskości, lecz ludzkość się zbuntowała. Od roku 2001 On ponownie wznosi świątynię ludzkości, przedstawioną jako sto czterdzieści cztery tysiące. Według Ezechiela „król Dawid” ma panować nad narodem, który zostaje przemieniony z doliny martwych, suchych kości laodycejskich w potężną armię, wzniesioną jako chorągiew w obliczu rychło nadchodzącego prawa niedzielnego.

Południowe królestwo Judy było miejscem, gdzie znajdowała się stolica, Jerozolima, a naród, król i stolica reprezentują „głowę”. Zaiste, jeśli uwierzycie, zostaniecie utwierdzeni. W relacji między królestwami północnym i południowym Juda była „głową”: tam znajdowała się stolica, Jerozolima, i jest to miasto, które Pan wybrał, aby umieścić tam swoje Imię. Królestwo północne było „ciałem”. Z powodu odstępstwa Salomona Pan wzbudził przeciw niemu przeciwników. Jednym z tych przeciwników był Jeroboam, który został pierwszym królem podzielonego królestwa północnego Izraela.

A Jeroboam, syn Nebata, Efratejczyk z Zeredy, sługa Salomona, którego matka miała na imię Zerua, wdowa, tenże podniósł rękę na króla. A oto powód, dla którego podniósł rękę na króla: Salomon zbudował Millo i naprawił wyłomy w Mieście Dawida, swego ojca. A mąż Jeroboam był dzielnym wojownikiem; a gdy Salomon zobaczył, że młodzieniec jest pracowity, ustanowił go przełożonym nad wszystkimi robotami domu Józefa. I stało się w owym czasie, gdy Jeroboam wychodził z Jerozolimy, że prorok Achiasz Szilonita spotkał go w drodze; a on był odziany w nową szatę; i oni dwaj byli sami na polu. I Achiasz uchwycił nową szatę, którą miał na sobie, i rozdarł ją na dwanaście części. I rzekł do Jeroboama: Weź sobie dziesięć części; gdyż tak mówi Pan, Bóg Izraela: Oto wyrwę królestwo z ręki Salomona i dam ci dziesięć pokoleń; (lecz jemu pozostanie jedno pokolenie ze względu na Dawida, mojego sługę, i ze względu na Jerozolimę, miasto, które wybrałem spośród wszystkich pokoleń Izraela).

Dlatego, że mnie opuścili i oddawali cześć Asztoret, bogini Sydończyków, Kemoszowi, bogu Moabitów, oraz Milkomowi, bogu synów Ammona, i nie chodzili moimi drogami, aby czynić to, co prawię w moich oczach, i strzec moich ustaw oraz moich wyroków, jak czynił Dawid, jego ojciec. Jednak nie odbiorę mu całego królestwa; lecz uczynię go władcą po wszystkie dni jego życia ze względu na Dawida, mojego sługę, którego wybrałem, ponieważ strzegł moich przykazań i moich ustaw. Lecz królestwo odbiorę z ręki jego syna i dam je tobie — mianowicie dziesięć plemion. A jego synowi dam jedno plemię, aby Dawid, mój sługa, miał zawsze lampę przede mną w Jerozolimie, mieście, które sobie wybrałem, aby tam umieścić moje imię. 1 Księga Królewska 11,26–36.

Naród, który powstał, gdy Ezechiel złączył dwa kawałki drewna, miał mieć "Dawida" za króla, a Dawid panował z Jerozolimy, stolicy, którą Bóg wybrał, aby tam umieścić swoje Imię. Dziesięć północnych pokoleń było symbolem ciała, a Jerozolima była symbolem głowy. Z powodu grzechów Manasses Juda został uprowadzony w niewolę do Babilonu w roku 677 p.n.e.; w ten sposób rozpoczęło się "siedem czasów" rozproszenia wymierzone przeciwko królestwu południowemu. Wtedy Pan odrzucił Jerozolimę.

Wszakże Pan nie odstąpił od zapalczywości swego wielkiego gniewu, którym zapłonął przeciw Judzie z powodu wszystkich zniewag, jakimi Manasses go pobudził. I rzekł Pan: Usunę także Judę sprzed oblicza mego, jak usunąłem Izraela, i odrzucę to miasto, Jerozolimę, które wybrałem, oraz ten dom, o którym powiedziałem: Tam będzie imię moje. 2 Księga Królewska 23:26, 27.

To w „domu” w Jerozolimie On postanowił umieścić tam Swoje imię, a miasto i dom zostały odrzucone, lecz Zachariasz złożył obietnicę, że Pan ponownie wybierze Jerozolimę.

Wtedy anioł Pana odpowiedział i rzekł: Panie Zastępów, dokądże nie zmiłujesz się nad Jerozolimą i nad miastami Judy, na które gniewałeś się przez te siedemdziesiąt lat? I Pan odpowiedział aniołowi, który rozmawiał ze mną, dobrymi słowami i słowami pociechy. I rzekł do mnie anioł, który rozmawiał ze mną: Wołaj, mówiąc: Tak mówi Pan Zastępów: Pałam wielką zazdrością o Jerozolimę i o Syjon. I bardzo się gniewam na pogan, którzy zażywają spokoju; gdyż Ja byłem tylko trochę rozgniewany, lecz oni pomnożyli ucisk. Dlatego tak mówi Pan: Powróciłem do Jerozolimy z miłosierdziem; mój dom zostanie w niej zbudowany, mówi Pan Zastępów, a nad Jerozolimą zostanie rozciągnięty sznur mierniczy.

Jeszcze wołaj, mówiąc: Tak mówi Pan Zastępów: Moje miasta dzięki pomyślności jeszcze się rozszerzą; a Pan jeszcze pocieszy Syjon i jeszcze obierze sobie Jeruzalem. Potem podniosłem oczy i ujrzałem, a oto cztery rogi. I rzekłem do anioła, który mówił ze mną: Co to są? A on mi odpowiedział: To są rogi, które rozproszyły Judę, Izraela i Jeruzalem. I Pan ukazał mi czterech cieśli. Wtedy rzekłem: Po co ci przyszli? A on rzekł, mówiąc: To są rogi, które rozproszyły Judę, tak że nikt nie mógł podnieść głowy; lecz ci przyszli, aby je zatrwożyć, by strącić rogi pogan, którzy podnieśli swój róg nad ziemię Judy, aby ją rozproszyć.

I znowu podniosłem oczy i spojrzałem, a oto mąż ze sznurem mierniczym w ręku. I rzekłem: Dokąd idziesz? A on rzekł do mnie: Aby zmierzyć Jerozolimę, by zobaczyć, jaka jest jej szerokość i jaka jest jej długość. A oto anioł, który mówił ze mną, wyszedł, a inny anioł

wyszedł mu na spotkanie. I rzekł do niego: Biegnij, przemów do owego młodzieńca, mówiąc: Jerozolima będzie zamieszkała jak miasta bez murów z powodu mnóstwa ludzi i była w niej. Bo Ja — mówi Pan — będę dla niej murem ognistym dokoła i będę chwałą pośród niej. Ho, ho, wyjdźcie i uciekajcie z ziemi północnej — mówi Pan — gdyż rozproszyłem was jak cztery wiatry niebios — mówi Pan. Ratuj się, Syjonie, który mieszkasz u córki Babilonu. Gdyż tak mówi Pan Zastępów: Po chwale posłał mnie do narodów, które was złupiły; bo kto się was dotyka, dotyka żrenicy jego oka.

Albowiem, oto, poruszę ręką moją nad nimi i staną się łupem dla swoich sług; a wy poznacie, że Pan Zastępów mnie posłał. Śpiewaj i raduj się, córko Syjonu, bo oto przychodzę i zamieszkać pośród ciebie — mówi Pan. I w owym dniu liczne narody przyłączą się do Pana i będą moim ludem; i zamieszkać pośród ciebie, a ty poznasz, że Pan Zastępów posłał mnie do ciebie. I Pan odziedziczy Judę, swój dział w ziemi świętej, i znowu wybierze Jerozolimę. Zamilknij wszelkie ciało przed Panem, gdyż On powstał ze swego świętego przybytku. Zachariasza 1:12–2:13.

Obietnice Pana, że ponownie wybierze Jerozolimę, wypełniły się, gdy starożytny Izrael odbudował Jerozolimę po niewoli babilońskiej, lecz prorocy mówią więcej o dniach ostatecznych niż o dniach, w których żyli. Pan został "podniesiony ze swej świętej świątyni" 22 października 1844 roku, gdy powstał i przeszedł z Miejsca Świętego do Miejsca Najświętszego, w tym czasie "wszelkie ciało" miało "zamilknąć" przed Panem, gdyż nadszedł antytypiczny Dzień Pojednania, zgodnie z Habakukiem DWA-DWADZIEŚCIA.

Lecz Pan jest w swojej świętej świątyni: niech cała ziemia milczy przed Nim. Habakuk 2:20.

W tym czasie Jan w jedenastym rozdziale Apokalipsy otrzymał polecenie, aby zmierzyć świątynię, co zobaczył Zachariasz, gdy "podniósł" znowu "oczy i spojrzął, i oto mąż z sznurem mierniczym w rękę". Wtedy Zachariasz powiedział: "Dokąd idziesz?" A Jan rzekł do Zachariasza: "Aby zmierzyć Jerozolimę, zobaczyć, jaka jest jej szerokość i jaka jest jej długość." Historia odbudowy Jerozolimy po siedemdziesięcioletniej niewoli oraz historia, która rozpoczęła się w 1798 roku, lecz zakończyła buntem, gdy w 1844 roku przybył trzeci anioł, obie wskazują na dzieło, które rozpoczęło się 11 września 2001 roku.

Królestwo południowe, miasto Jerozolima i król Dawid są „głową”, w której ma się objawić charakter Boga. Królestwo północne reprezentuje „ciało”, a gdy Pan postanowił ponownie „zmiłować się nad Jerozolimą” i „pocieszyć ją” oraz ponownie „wybrać ją”, oznacza to zapiecztowanie stu czterdziestu czterech tysięcy, które obejmuje złączenie martwych, suchych kości Laodycei, a następnie ożywienie tych kości w potężne wojsko.

To dzieło jest przedstawione w Księdze Ezechiela, w rozdziale trzydziestym siódmym, i jest zobrazowane przez królestwa północne i południowe, które stanowią porównanie dzieła wypełnienia obietnicy przymierza, by wpisać Jego prawo w serca i umysły stu czterdziestu czterech tysięcy. Z dwóch kijów jeden, i tylko jeden, jest określony jako głowa, a jeśli wierzysz, jeśli twoje oczy potrafią dostrzec i twoje uszy potrafią zrozumieć, to oznacza, że drugi kij jest ciałem.

Będziemy kontynuować to badanie w następnym artykule.

Na fundamencie, który sam Chrystus położył, apostołowie wznosili Kościół Boży. W Piśmie obraz wznoszenia świątyni jest często używany, by zobrazować budowę Kościoła. Zachariasz określa Chrystusa jako Latorośl, która ma zbudować świątynię Pana. Mówi, że w tym dziele pomogą także poganie: 'Ci, którzy są z daleka, przyjdą i będą budować w świątyni Pana;' a Izajasz oświadcza: 'Synowie cudzoziemców odbudują twoje mury.' Zachariasza 6:12, 15; Izajasza 60:10.

Pisząc o budowie tej świątyni, Piotr mówi: "Przystępując do niego jako do kamienia żywego, wprowadzie przez ludzi odrzuconego, lecz u Boga wybranego i droгоценnego, i wy sami, jako żywe kamienie, budujcie się w duchowy dom, w święte kapłaństwo, aby składać duchowe ofiary, miłe Bogu przez Jezusa Chrystusa." 1 List Piotra 2:4, 5.

W kamieniołomie świata żydowskiego i pogańskiego apostołowie trudzili się, wydobywając kamienie, by kłaść je na fundamencie. W liście do wierzących w Efezie Paweł napisał: "A tak już nie jesteście obcymi i przybyszami, lecz współobywatelami świętych i domownikami Boga; zbudowani na fundamencie apostołów i proroków, a kamieniem węgielnym jest sam Jezus Chrystus; w którym cała budowla, ściśle spojona, rośnie w świątynię świętą w Panu; w którym i wy razem jesteście budowani, abyście byli mieszkaniem Boga przez Ducha." Efezjan 2:19-22.

A do Koryntian napisał: „Według łaski Bożej, która została mi dana, jako mądry budowniczy położyłem fundament, a inny na nim buduje. Niech jednak każdy baczy, jak na nim buduje. Nikt bowiem nie może położyć innego fundamentu od tego, który jest już położony, a którym jest Jezus Chrystus. A jeśli ktoś na tym fundamencie buduje złoto, srebro, drogocenne kamienie, drewno, siano, słomę, dzieło każdego stanie się jawne; dzień bowiem to pokaże, gdyż zostanie objawione przez ogień, a ogień wypróbuje dzieło każdego, jakie ono jest.” 1 List do Koryntian 3:10-13.

Apostołowie budowali na pewnym fundamencie, czyli Opoce Wieków. Na ten fundament przynosili kamienie, które wydobywali ze świata. Praca budowniczych nie obywała się bez przeszkód. Ich dzieło niezwykle utrudniał opór nieprzyjaciół Chrystusa. Musieli zmagać się z bigoterią, uprzedzeniami i nienawiścią tych, którzy budowali na fałszywym fundamencie. Wielu spośród tych, którzy pracowali jako budowniczowie Kościoła, można przyrównać do budowniczych muru za dni Nehemiasza, o których jest napisane: „Ci, którzy budowali mur, i ci, którzy nosili brzemiona, wraz z tymi, którzy je nakładali, każdy jedną ręką wykonywał pracę, a drugą trzymał broń.” Nehemiasza 4:17. Dzieje Apostołów, 595–597.